

Sygn. akt IV CZ 11/19

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) Spółce Akcyjnej w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 kwietnia 2019 r.,
zażalenia powoda
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie pozostawiając orzeczenie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód J. S., zastępowany przez pełnomocnika z urzędu, złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 kwietnia 2018 r. (sygn. akt I ACa (...)) wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia.

W skardze podniesiono, że pełnomocnik z urzędu otrzymał zaskarżone orzeczenie wraz z uzasadnieniem w dniu 16 lipca 2018 r. Ponieważ nie był wtedy poinformowany, że został ustanowiony pełnomocnikiem powoda

z urzędu potraktował przesłany dokument, jako doręczony na skutek omyłki. Dopiero 12 września 2018 r. do jego kancelarii wpłynęła przesyłka od powoda, w której znajdowało się pismo z ORA wraz ze stosownym postanowieniem Sądu Apelacyjnego. Wskazano dalej, że przeszkody w sporządzeniu skargi kasacyjnej trwały od tamtej chwili aż do dnia 6 listopada 2018 r. Dopiero wtedy pełnomocnik z urzędu otrzymał od swojego substytuta fotografię akt. Po zapoznaniu się z nimi, w dniu 12 listopada 2018 r., pełnomocnik przystąpił do pisania skargi, którą sporządził i nadał w placówce pocztowej dnia następnego.

Zaskarżonym przez powoda postanowieniem z dnia 19 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej oraz odrzucił jego skargę.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nawet zakładając, iż pełnomocnik powoda istotnie otrzymał wyrok z uzasadnieniem w chwili, kiedy nie był jeszcze poinformowany o tym, że został wyznaczony z urzędu do zastępowania strony, to zasady należytej staranności przy wykonywaniu zawodu wymagały, aby podmiot ten powziął informację odnośnie doręczonej mu przesyłki. Potraktowanie takiej przesyłki, mimo że była do niego zaadresowana, zawierała sygnaturę akt sprawy a także wskazywała jego, jako podmiot umocowany w postępowaniu, jako omyłkowo wysłanej, nie stanowił obiektywnie niezależnej okoliczności, która uniemożliwiła mu dokonanie czynności procesowej w terminie.

Podobną ocenę Sąd Apelacyjny przyjął przy założeniu, że przeszkody w sporządzeniu skargi kasacyjnej ustąpiły dopiero 12 września 2018 r., a zatem w dniu, w którym adwokat K. R. został poinformowany o wyznaczeniu go na pełnomocnika z urzędu. Według Sądu II instancji, skoro od momentu, gdy pełnomocnik z urzędu zapoznał się z fotokopią akt sprawy, do chwili kiedy napisał środek zaskarżenia upłynęło 7 dni, to należy przyjąć, że był w stanie dokonać tę czynność procesową w okresie stosunkowo krótkim - a nie ponad dwumiesięcznym (od 12 września 2018 r. do 13 listopada 2018 r.). Co prawda we wniosku wskazano, że przyczyną uzasadniającą takie opóźnienie był brak dostępu do akt, niemniej nie była to okoliczność, o jakiej mowa w art. 168 § 1 k.p.c. Nie uzasadniła ona w szczególności tego, że zaniechał osobistego stawiennictwa

w Sądzie Apelacyjnym, dopiero 18 października 2018 r. ustanowił substytutą do wykonania stosownych fotokopii, a ten ostatni zrealizował te czynności 6 listopada 2018 r.

Mając to na względzie, Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nie wykazał okoliczności, które umożliwiałyby zastosowanie dyspozycji art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 169 § 2 k.p.c. Według Sądu odwoławczego, skoro powód nie uprawdopodobnił, że skarga została wniesiona w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu do jej wniesienia to jego wnioszek o przywrócenie terminu podlegał odrzuceniu (art. 169 § 1 k.p.c. w zw. z art. 171 k.p.c.).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna została wniesiona po upływie dwóch miesięcy od momentu, w którym pełnomocnikowi powoda z urzędu doręczono odpis wyroku z uzasadnieniem, to podlegała ona odrzuceniu.

Powód zaskarżył w całości ww. postanowienie Sądu Apelacyjnego zarzucając Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 398⁶ § 2 w zw. z art. 168 § 1 w zw. z art. 169 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony (odpowiednio jej pełnomocnika) nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie (braku należytej staranności). Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

W badanej sprawie nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że adwokat K. R. w momencie, gdy otrzymał zaskarżone orzeczenie wraz z uzasadnieniem powinien podjąć czynności celem wyjaśnienia, dlaczego dokument ten został wysłany na adres jego kancelarii i tym samym miał możliwość wniesienia skargi kasacyjnej w ustawowym terminie.

Wskazać należy, że przypisanie winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. może dotyczyć jedynie podmiotu, który nie tylko był uprawniony do dokonania określonej czynności procesowej, ale także miał świadomość istnienia takiego uprawnienia. W przypadku pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla wniesienia skargi kasacyjnej, zwłaszcza takiego, który nie występował w sprawie przed sądami powszechnymi, świadomość istnienia ww. uprawnienia musi być łączona z uzyskaniem stosownych dokumentów potwierdzających jego umocowanie, a przynajmniej wiedzy o wystawieniu skonkretyzowanych dokumentów. Dopiero od tego momentu można badać dochowanie zasad należytej staranności przy wykonywaniu zawodu i ocenić, czy niedokonanie czynności procesowej w terminie było zawinione.

Także dalsze rozważania Sądu Apelacyjnego związane z założeniem, że przeszkody w sporządzeniu skargi kasacyjnej ustąpiły w dniu 12 września 2018 r. nie są przekonywujące. Co prawda w myśl art. 169 § 1 k.p.c. tygodniowy termin do zgłoszenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej rozpoczyna bieg od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, ale przyjmuje się jednak, że termin do zgłoszenia wniosku o przywrócenie terminu nie rozpoczyna biegu zanim nie upłynie termin do dokonania czynności procesowej, który ma zostać przywrócony.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw